

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2018 r.

Sąd Rejonowy Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu VI Wydział Karny

w składzie :

Przewodniczący: SSR Robert Grześ

Protokolant: staż. sąd. Agnieszka Ćwiklińska

bez udziału Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań-Wilda w Poznaniu, a z udziałem obrońcy z urzędu adw. J. K. i oskarżonego M. B.,

po rozpoznaniu na rozprawie,

sprawy karnej:

M. B., s. R. i A. z d. C., ur. (...) w P., PESEL (...),

oskarżonego o to, że:

I. W okresie od listopada 2017 roku do dnia 12 kwietnia 2018 roku w L. znęcał się psychicznie oraz fizycznie nad swoją konkubinę I. Ż., w ten sposób że wszczywał awantury domowe, przede wszystkim pod wpływem alkoholu, w trakcie których kierował wobec I. Ż. groźby karalne pozbawienia jej życia i zdrowia, wyzywał słowami powszechnie uznawanymi za wulgarne i obelżliwe, niszczył przedmioty gospodarstwa domowego, szarpał ją popychał, uderzał pięściami i kopał po ciele, a w dniu 12 kwietnia 2018 roku poprzez kopanie i uderzanie pięściami spowodował u I. Ż. obrażenia ciała w postaci: sińców tułowia, sińców kończyn górnych i dolnych, które naruszały czynności narządów jej ciała na czas poniżej 7 dni, a czynu tego dopuścił będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwa podobne tj. czyny z art. 158 § 1 kk i art. 159 kk oraz art. 157 § 2 kk - w okresie 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności tj. o czyn z art. 207 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,

II. W dniu 12 kwietnia 2018 roku w L. podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych znieważył funkcjonariusza publicznego sierż. Sztab. M. O. słowami powszechnie uznawanymi za wulgarne i obraźliwe oraz kierował groźby karalne pozbawienia życia i zdrowia, przy czym groźby te wzbudziły u niego uzasadnioną obawę ich spełnienia, a czynu tego dopuścił będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwa podobne tj. czyny z art. 158 § 1 kk i art. 159 kk oraz art. 157 § 2 kk - w okresie 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności tj. o czyn z art. 226 § 1 kk i art. 190 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,

III. W dniu 12 kwietnia 2018 roku w L. podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych znieważył funkcjonariusza publicznego st. Post. P. G. (1) słowami powszechnie uznawanymi za wulgarne i obraźliwe oraz kierował groźby karalne pozbawienia życia i zdrowia, przy czym groźby te wzbudziły u niego uzasadnioną obawę ich spełnienia, a czynu tego dopuścił będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwa podobne tj. czyny z art. 158 § 1 kk i art. 159 kk oraz art. 157 § 2 kk - w okresie 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności tj. o czyn z art. 226 § 1 kk i art. 190 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,

IV. W dniu 12 kwietnia 2018 roku w L. podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych znieważył funkcjonariusza publicznego M. K. słowami powszechnie uznawanymi za wulgarne i obraźliwe oraz kierował groźby karalne pozbawienia życia i zdrowia, przy czym groźby te wzbudziły u niego uzasadnioną obawę ich spełnienia, a czynu tego dopuścił będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwa podobne tj. czyny z art. 158 § 1 kk i art. 159 kk oraz art. 157 § 2 kk - w okresie 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności tj. tj. o czyn z art. 226 § 1 kk i art. 190 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,

V. W dniu 12 kwietnia 2018 roku w L. podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych znieważył ratownika medycznego – korzystającego z ochrony funkcjonariusza publicznego na podstawie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym - T. P. słowami powszechnie uznawanymi za wulgarne i obraźliwe oraz kierował groźby karalne pozbawienia życia i zdrowia, przy czym groźby te wzbudziły u niego uzasadnioną obawę ich spełnienia, a czynu tego dopuścił będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwa podobne tj. czyny z art. 158 § 1 kk i art. 159 kk oraz art. 157 § 2 kk - w okresie 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności tj. tj. o czyn z art. 226 § 1 kk i art. 190 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,

orzeka:

oskarżonego uznaje za winnego zarzucanych czynów, popełnionych w sposób i okolicznościach wyżej opisanych,

tj. w pkt. I - przestępstwa określonego w art. 207 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, a w pkt. II do V – przestępstw określonych w art. 226 § 1 kk i art. 190 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

i za to skazuje:

1. Za czyn opisany w pkt. I, na podstawie art. 207 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk, przy zastosowaniu art. 37b kk w zw. z art. 34 § 1 i 1a pkt 1 kk i art. 35 § 1 kk, na karę pozbawienia wolności w wymiarze 3 (trzy) miesięcy i karę ograniczenia wolności w wymiarze 1 (jeden) roku i 6 (sześć) miesięcy, zobowiązując oskarżonego do wykonania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydzieści) godzin w stosunku miesięcznym;

2. Za czyny opisane w pkt. II do V, przyjmując, że sprawca popełnił czyny w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw, na podstawie art. 190 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk i w zw. z art. 34 § 1, § 1a pkt 1 kk oraz § 2 pkt 1 kk w zw. z art. 35 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk, na karę ograniczenia wolności w wymiarze 10 (dziesięć) miesięcy, polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne, w wymiarze 30 (trzydzieści) godzin w stosunku miesięcznym;

3. Na podstawie art. 85 kk, art. 85a kk i art. 86 § 1 i 3 kk oraz przy zastosowaniu art. 87 § 2 kk, w miejsce wyżej orzeczonych kar pozbawienia wolności i ograniczenia wolności orzeka jednocześnie karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 3 (trzy) miesięcy i karę ograniczenia wolności w wymiarze 2 (dwa) lat,

4. na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 kk w zw. z art. 34 § 3 kk przy zastosowaniu art. 86 § 3 kk, w okresie wykonywania kary ograniczenia wolności, orzeka wobec oskarżonego obowiązek powstrzymania się od nadużywania alkoholu;

5. na podstawie art. 72 § 1 pkt 6b) w zw. z art. 34 § 3 kk przy zastosowaniu art. 86 § 3 kk, w okresie wykonywania kary ograniczenia wolności, zobowiązuje oskarżonego do uczestnictwa w zajęciach korekcyjno-edukacyjnych;

6. na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu na poczet kary pozbawienia i ograniczenia wolności okres tymczasowego aresztowania, w tym zatrzymania w sprawie od 12 kwietnia 2018 r. godz. 07:40 do dnia zwolnienia

w dniu 4 października 2018r., przyjmując przy tym, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności w pierwszej kolejności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności, a następnie dwóm dniom ograniczenia wolności i w tym tylko zakresie karę pozbawienia wolności uznaje za wykonaną,

a ponadto:

7. na podstawie art. 29 ust 1 Ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jednolity: Dz. U. 2002 r. Nr 123 poz. 1058 z późn. zm.) oraz § 4 ust. 3 oraz § 17 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. K. kwotę 841,32 (osiemset czterdzieści jeden 32/100) złotych (w tym 23 % VAT), tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu,

8. na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. oraz art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 z późn. zm.) oraz § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz. U. z dnia 26 czerwca 2003 r.), zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w całości, w wysokości 273,23 (dwieście siedemdziesiąt trzy 23/100) złotych oraz opłatę w wysokości 400 (czteryście) złotych;

/-/ SSR Robert Grześ

UZASADNIENIE

W niniejszej sprawie Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Od około dwóch lat oskarżony M. B. i pokrzywdzona I. Ż. pozostają w związku konkubenckim, z którego pochodzi ich syn, A. B.. Oskarżony i pokrzywdzona zamieszkują wspólnie w L., a wraz z nimi mieszkają także dzieci I. Ż.: B. H., H. Ż. oraz M. Ż..

Od czasu, kiedy urodził się syn oskarżonego i pokrzywdzonej, A. B., ich relacje pogorszyły się. Od listopada 2017 r. M. B. stał się agresywny wobec swojej partnerki, stosował wobec niej przemoc fizyczną i psychiczną, poprzez groźenie pozbawieniem ją życia i zdrowia, wszczynanie awantur, podczas których wulgarnie ją wyzywał, szarpał, popychał, kopał po nogach, uderzał pięściami po ciele. O agresywnych zachowaniach oskarżonego pokrzywdzona zwierzała się swoim najbliższym przyjaciółkom – W. K. oraz E. R..

Na początku kwietnia 2018 r. doszło po raz kolejny do kilku awantur pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzoną. W dniu 12 kwietnia 2018 r. w godzinach porannych oskarżony ponownie wszczął awanturę w ich mieszkaniu. Oskarżony groził, że wysadzi mieszkanie, próbował wyskoczyć przez balkon, niszczył przedmioty i wyrzucał je przez okno. M. B. próbował uderzyć pokrzywdzoną, ale nie udało mu się to, z uwagi na fakt, iż I. Ż. odepchnęła go w taki sposób, że upadł na ziemię. W domu obecna była małaletnia M. Ż., którą pokrzywdzona I. Ż. poprosiła, aby ta zadzwoniła na Policję, co dziewczynka uczyniła. Na miejsce przyjechał funkcjonariusz Policji M. O. oraz S. Miejski T. M., którzy na klatce schodowej bloku spotkali małaletnią M. Ż., która oświadczyła funkcjonariuszom, że tata bije mamę, demoluje mieszkanie i chce wyskoczyć przez okno. Drzwi do mieszkania były zamknięte, jednak na klatce schodowej dało słyszeć się odgłosy awantury. Kiedy pokrzywdzona otworzyła drzwi, funkcjonariusze wtargnęli do środka. W mieszkaniu oprócz oskarżonego i pokrzywdzonej przebywały także małaletnie dzieci: A. B., B. H. oraz H. Ż..

Z uwagi na agresywne zachowanie oskarżonego do pomocy został wysłany patrol Policji w osobach P. G. (1), Ł. K., P. G. (2) oraz M. K.. Pokrzywdzona poinformowała policjantów, że sytuacje takie jak ta mająca miejsce w dniu 12 kwietnia 2018 r. zdarzały się wielokrotnie w przeszłości. Ponieważ oskarżony zachowywał się agresywnie wobec obecnych na miejscu funkcjonariuszy Policji, postanowiono o zastosowaniu wobec niego środków przymusu, obezwładniając go i zakładając mu kajdanki. Oskarżony nie reagował na polecenia zachowania spokoju, agresywnie rzucał się na ziemi, krzycząc, iż chce, aby zbadał go lekarz, wykrzykiwał w obecności policjantów groźby karalne popełnienia przestępstwa

na szkodę I. Ż. – że wysadzi blok w powietrze, zorganizuje w L. „drugi D.”, zabije pokrzywdzoną dwoma największymi nożami jakie ma w domu. Nadto oskarżony powiedział, że jeżeli I. Ż. będzie zeznawać przeciwko niemu, to ją „załatwi”.

Oskarżony wygrażał obecnym na miejscu funkcjonariuszom Policji: M. O., P. G. (1) oraz M. K., że dowie się gdzie mieszkają, znajdzie ich i ich rodziny. M. B. powoływał się także na znajomości, dzięki którym będzie mógł pozbawić funkcjonariuszy pracy, a sobie zapewni niekaralność. Oskarżony kierował do policjantów słowa: „kurwy”, „cwele jebane”, „pedały policyjne”, „dziwki”, „szmaty”, „ja was kurwa zabiję”, „dowiem się gdzie mieszkasz i przyjdę do ciebie do domu zrobić ci porządek”, „zabiję wszystko co kochasz”, „zabiję cię i obetnę ci nogi”, mówił także: „mogę zająć teraz głowę w ścianę i powiem, że to wy mi zrobiliście i już jesteście pozamiatani”.

Na miejsce została również wezwana karetka Pogotowia (...). Oskarżonego zabrano do (...) przy szpitalu (...) w P.. W czasie dokonywania czynności przewozu do szpitala oskarżony był agresywny wobec obecnych w karetce ratowników medycznych, a pod adresem ratownika T. P. wielokrotnie kierował groźby karalne pozbawienia go życia oraz groźby spowodowania utraty przez niego pracy, mówiąc, że zabije jego żonę i dzieci, krzychał: „wy chuję, pedały”, nadto krzychał, że jego matka pracuje w (...) i zwolni ich z pracy. M. B. był przy tym pobudzony i agresywny. W szpitalu oskarżony został poddany badaniu przez lekarzy oddziału psychiatrycznego, którzy stwierdzili brak podstaw do hospitalizacji, nie widząc przeszkód w przebywaniu oskarżonego w (...), gdzie M. B. został następnie przewieziony.

Oskarżony został przebadany na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, które to badanie wykazało 2,12 promila.

Na podstawie badania sądowo-lekarskiego pokrzywdzonej z dnia 13 kwietnia 2018 r. stwierdzono u niej obecność obrażeń o charakterze sińców tułowia, kończyn górnych i dolnych. Obrażenia powyższe spowodowały naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonej na czas nie dłuższy niż 7 dni w rozumieniu art. 157 § 2 k.k. i mogły powstać w czasie i okolicznościach opisanych w wywiadzie. Sposób działania oskarżonego, opisany przez I. Ż. w wywiadzie nie narażał jej z sądowo-lekarskiego punktu widzenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo powstania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w rozumieniu art. 160 k.k.

Na podstawie opinii sądowo-psychiatrycznej z dnia 11 maja 2018 r. ustalono, iż u M. B. nie rozpoznano choroby psychicznej ani niedorozwoju umysłowego, natomiast rozpoznano u niego osobowość nieprawidłową oraz skłonność do szkodliwego używania alkoholu i innych substancji psychoaktywnych. Stwierdzone zaburzenia tempore criminis nie znosiły i nie ograniczały zdolności oskarżonego do rozumienia znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem. W aktualnym stanie zdrowia oskarżony mógł uczestniczyć w postępowaniu sądowym, a także był zdolny do samodzielnej obrony.

W opinii sądowo-psychologicznej z dnia 4 czerwca 2018 r. wydanej w przedmiocie stwierdzenia rozwoju psychicznego małoletniego świadka B. H. i oceny złożonych przez nią zeznań wskazano, iż małoletnia B. H. funkcjonuje poznawczo na poziomie ogólności zgodnym z etapem rozwojowym. Rozwój społeczny oraz emocjonalny małoletniej jest prawidłowy. Dziewczynka posiada zdolność postrzegania i odtwarzania postrzeżeń adekwatnie do wieku. Nie stwierdzono zaburzeń procesów poznawczych uniemożliwiających właściwe relacjonowanie zdarzeń. Nie stwierdzono skłonności małoletniej do konfabulowania, a reakcje dziewczynki są oparte na osobistych doświadczeniach. Brak jest wskaźników, aby relacjonowała ona treści wyuczone, celowo przygotowane na okoliczność przesłuchania.

Na podstawie opinii sądowo-psychologicznej z dnia 4 czerwca 2018 r. wydanej w przedmiocie stwierdzenia rozwoju psychicznego małoletniego świadka M. Ż. i oceny złożonych przez nią zeznań ustalono, iż poziom rozwoju umysłowego małoletniej M. Ż. jest prawidłowy i adekwatny do wieku rozwojowego. Rozwój emocjonalny i społeczny dziewczynki przebiega w sposób niezaburzony. Małoletnia nie wykazuje zachowań lękowych, wzmożonej agresywności, nie ma problemów w inicjowaniu relacji interpersonalnych. Nie stwierdzono u małoletniej, aby w emocjonalnie trudnych dla niej sytuacjach stosowała konfabulację jako mechanizm obronny. Nie stwierdzono deficytów rozwojowych w zakresie funkcji poznawczych wpływających na zdolność do postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania postrzeżeń. Na treść

odtworzanych postrzeżeń miała jednak wpływ motywacja małoletniej, która spowodowała, że jej zeznania według kryteriów psychologicznych posiadają cechy zeznań intencjonalnych.

Wobec oskarżonego zastosowano środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania w okresie od 12 kwietnia 2018r. godz. 07:40 do dnia zwolnienia w dniu 4 października 2018 r.

Oskarżony M. B. ma 28 lat, jest kawalerem i ma na swoim utrzymaniu syna, konkubinę oraz trójkę jej dzieci. Oskarżony ma wykształcenie zawodowe, z zawodu jest stolarzem. Przed osadzeniem utrzymywał się z pracy w serwisie pieców gazowych w firmie (...) w L., osiągając dochód w wysokości 500 zł netto (1/4 etatu). Nie posiada majątku. Był dotychczas karany sądownie, w tym za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- częściowo wyjaśnień oskarżonego M. B. (k. 276 w zw. z k. 65-66, 85-87, 186-188),
- w całości zeznań świadków: M. O. (k. 311 w zw. z k. 25-26), T. M. (k. 278 w zw. z k. 28-29), A. S. (k. 278 w zw. z k. 31-32), T. P. (k. 278-279 w zw. z k. 34-35), M. K. (k. 279 w zw. z k. 38-39), P. G. (1) (k. 277-278 w zw. z k. 42-45), małol. B. H. (k. 155),
- częściowo zeznań świadków: I. Ż. (k. 277 w zw. z k. 7-8, 12-14, 116-118), W. K. (k. 279 w zw. z k. 16-18), E. R. (k. 279 w zw. z k. 20-23), małol. M. Ż. (k. 158-159),
- opinii: opinii sądowo-psychiatrycznej z dnia 11 maja 2018 r. (k. 131-135),
- sprawozdania z badania sądowo-lekarskiego z dnia 13 kwietnia 2018 r. (k. 143),
- opinii sądowo-psychologicznej z dnia 4 czerwca 2018 r. (k. 168-172), opinii sądowo-psychologicznej z dnia 4 czerwca 2018 r. (k. 173-177),
- dokumentów zebranych w sprawie: notatki urzędowej (k. 1-2, 37, 45), protokołu zatrzymania osoby (k. 3-5), korespondencji przez komunikator (k. 46-54), protokołu badania stanu trzeźwości analizatorem wydechu (k. 55-56), niebieskiej karty (k. 57-60), informacji o pobytach oskarżonego w ZK (k. 70-72), karty karnej (k. 79-80, 139-141, 288-289), karty informacyjnej leczenia szpitalnego (k. 88), karty medycznych czynności ratunkowych (k. 89-90), kwestionariusza wywiadu środowiskowego (k. 268-269), opinii o tymczasowo aresztowanym oraz informacji o pobytach i orzeczeniach (k. 292-297), dokumentacji obdukcji oskarżonego (k. 299), płyt CD z zapisem nagrania przesłuchania małoletnich B. H. i M. Ż. (k. 157, 160)

Oskarżony **M. B.** nie przyznał się do zarzuconych mu czynów, wskazując, że w domu rzeczywiście dochodziło do kłótni pomiędzy nim a pokrzywdzoną, ale nie znęcał się nad nią psychicznie i fizycznie. Oskarżony zaprzeczył jakoby miał kiedykolwiek grozić pokrzywdzonej oraz funkcjonariuszom Policji. Oskarżony wskazał, iż cała sytuacja wynikała z tego, że I. Ż. poszła napić się alkoholu z koleżankami, a on, chcąc uniknąć awantury po jej powrocie, wyszedł na całą noc. Kiedy wrócił nad ranem, pokrzywdzona miała go uderzyć w twarz. Aby nie kierować agresji na osobę pokrzywdzonej, oskarżony podał, iż zaczął niszczyć sprzęty domowe, np. telewizor. Fakt niszczenia przedmiotów wynikał również z zeznań pokrzywdzonej, dlatego też Sąd dał im wiarę, tak jak i temu, że pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzoną od dłuższego czasu dochodziło do kłótni. Jednak w pozostałym zakresie jego zeznania, w ocenie Sądu, zmierzają do umniejszenia jego odpowiedzialności karnej. Jak wynika z zeznań funkcjonariuszy Policji oskarżony w ich obecności kierował groźby pod adresem pokrzywdzonej, krzycząc, że wysadzi dom w powietrze, że zabije ją nożami, w związku z czym nie można uznać jego wyjaśnień za wiarygodne. Oskarżony twierdził, iż przyznaje się do kierowania wulgarnych słów pod adresem funkcjonariuszy Policji, jednak nie pamięta czy wypowiadał też wobec nich groźby, co wynika z tego, że w dniu zdarzenia był pod wpływem alkoholu. Pozostawanie oskarżonego pod wpływem alkoholu wynika z zeznań policjantów, ratowników medycznych, a nadto zostały potwierdzone wynikiem badania stanu trzeźwości oskarżonego. W ocenie Sądu oskarżony wykorzystuje to, że w dniu 12 kwietnia 2018r. był nietrzeźwy, aby wykazywać się niepamięcią co do szczegółów zdarzenia, zaprzeczając zarzucanym mu czynom i w

konsekwencji umniejszaniem swojej odpowiedzialności. Nadto ze sprawozdania sądowo-lekarskiego pokrzywdzonej wynika, iż doznała ona obrażeń ciała, które mogły powstać poprzez stosowanie wobec niej, w/w przemocy fizycznej ze strony oskarżonego.

Za wiarygodne w przeważającej części Sąd uznał zeznania pokrzywdzonej **I. Ż.**. W toku postępowania kobieta często zmieniała swoje nastawienie, raz odmawiając składania zeznań, następnie w sposób szczegółowy opisując jej relację z oskarżonym, po czym znów odmawiając, tłumacząc to tym, iż złożenie wcześniejszych zeznań zostało na niej wymuszone przez policjantów prowadzących przesłuchanie, czemu Sąd nie dał wiary. Na rozprawie przed Sądem I. Ż. złagodziła swoje wcześniejsze zeznania, zaprzeczając niektórym kwestiom, o których to wspominała w postępowaniu przygotowawczym. Kobieta zeznała, że bardzo kocha oskarżonego, chce, aby wrócił do domu, a dzieci za nim tęsknią. Zdaniem Sądu taka zmiana w postawie pokrzywdzonej wynika z upływu czasu, jaki nastąpił od dnia zdarzenia, przemyślenia całej sytuacji, co doprowadziło ją do przekonania, żeby nie szkodzić oskarżonemu swoimi zeznaniami. Przemawia za tym również fakt, iż koleżanki pokrzywdzonej – **W. K.** oraz **E. R.**, także początkowo składały zeznania przedstawiające oskarżonego w bardzo złym świetle, opisując sytuację, kiedy był on agresywny wobec pokrzywdzonej, natomiast na rozprawie przed Sądem także złagodziły ton swoich wypowiedzi, co zdaniem Sądu nastąpiło pod wpływem namowy pokrzywdzonej. Przemawia za tym także i to, że świadek **E. R.** podała tożsamy powód, jak pokrzywdzona, złożenia takich a nie innych zeznań w postępowaniu przygotowawczym, tj. manipulację policjantów. Sąd dał pokrzywdzonej wiarę obszernym zeznaniom złożonym przez nią w postępowaniu przygotowawczym. Zeznania te korelowały z relacją obecnych na miejscu policjantów, którzy potwierdzili agresywne zachowanie oskarżonego. Niewątpliwie pokrzywdzona wcześniej zwierzała się swoim przyjaciółkom, na dowód czego w aktach znajduje się korespondencja sms.

Za wiarygodne w przeważającej części Sąd uznał również zeznania **W. K. i E. R.**, przyjaciółek pokrzywdzonej. Dokładnie opisały one zdarzające się przed 12 kwietnia 2018 r. sytuację, kiedy to oskarżony był agresywny wobec **I. Ż.**. Podkreślenia wymaga fakt, iż zeznania świadków wzajemnie ze sobą korespondowały w zakresie opisywania tych samych zdarzeń, których były naoczniymi świadkami. Kobiety posiadały także wiedzę na temat innych zdarzeń z relacji pokrzywdzonej. Dowodem na to, iż **I. Ż.** zwierzała się swoim przyjaciółkom z kłótni z oskarżonym są przedłożone do akt sprawy wydruki z korespondencji sms. Na rozprawie przed Sądem kobiety złagodziły swoje zeznania, twierdząc, iż **M. B.** jest dobrym człowiekiem, jednak w ocenie Sądu wynika to z tego, iż sama pokrzywdzona złożyła zeznania o treści przychylniejszej oskarżonemu, twierdząc, iż bardzo go kocha i chce, aby wrócił do domu, niewykluczonym jest zatem, iż kobiety złagodziły zeznania za namową pokrzywdzonej, zwłaszcza, iż podano tę samą przyczynę złożenia zeznań o takiej a nie innej treści, jaką to przyczynę podała pokrzywdzona, tj. presję wywieraną przez prowadzących czynność przesłuchania funkcjonariuszy Policji. Dlatego też za cenny materiał dowodowy uznano złożone przez świadków zeznania w postępowaniu przygotowawczym.

Przymiot pełnej wiarygodności Sąd przyznał zeznaniom świadków: **M. O., T. M., M. K. i P. G. (1)** – funkcjonariuszy Policji wezwanych na miejsce w dniu zdarzenia. Wszyscy świadkowie zgodnie opisywali agresywne zachowanie oskarżonego, który w ogóle nie reagował na kierowane wobec niego polecenia zachowania spokoju. Świadkowie opisali dlaczego koniecznym było zastosowanie wobec oskarżonego środków przymusu, a także opisali, jakie słowa wykrzykiwał w czasie interwencji, grożąc zarówno pokrzywdzonej, jak i obecnym na miejscu funkcjonariuszom. Świadkowie wskazali, iż **M. B.** mówił, że dowie się, gdzie mieszkają, a także ich rodziny, po czym przyjdzie do ich domów i zrobi im „porządek”. Z zeznań świadków wynika także, iż oskarżony uderzał głową w podłogę i aby przeszkodzić mu w tym, koniecznym było wykorzystanie dużej siły. Świadkowie potwierdzili także i to, że oskarżony był pod wpływem alkoholu. Zeznania świadków wzajemnie ze sobą korespondowały, były zgodne, spójne i logiczne, a z uwagi na to, że informacje na temat zdarzenia powzięli w związku z wykonywaniem czynności służbowych, Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić ich zeznaniom wiarygodności. Nadto zeznania te znalazły odzwierciedlenie w zeznaniach **A. S.** oraz **T. P.** – ratowników medycznych również obecnych na miejscu zdarzenia.

Wiarygodne były również zeznania świadków **A. S. i T. P.**, ratowników medycznych wezwanych na miejsce zdarzenia. Ich zeznania były spójne, logiczne, rzeczowe, wzajemnie ze sobą korespondowały. Świadkowie w szczegółowy sposób opisali na czym polegało agresywne zachowanie oskarżonego, a także jakiego rodzaju wyzwiska kierował pod ich

adresem. Mężczyźni zeznali, iż z uwagi na pobudzenie i agresywne zachowanie M. B. niemożliwym było zbadanie go na miejscu zdarzenia. Zeznania świadków potwierdziły również wersję przedstawianą przez obecnych na miejscu policjantów.

Zeznania **małoletnich B. H. oraz M. Ż.** Sąd ocenił jako wiarygodne. Dzieci złożyły zeznania zgodne z tym co zaobserwowały. B. H. opisywała zachowanie oskarżonego w dniu 12 kwietnia 2018 r. Jej zeznania korelowały z wersją przedstawioną przez policjantów, ratowników medycznych, pokrzywdzonej. Nadto jak wynika z opinii sądowo-psychologicznej nie stwierdzono skłonności małoletniej do konfabulowania, a reakcje dziewczynki są oparte na osobistych doświadczeniach. Brak jest wskaźników, aby relacjonowała ona treści wyuczone, celowo przygotowane na okoliczność przesłuchania. Za wiarygodne w przeważającej części Sąd uznał również zeznania M. Ż., jednak treść jej zeznań może wskazywać, iż dziewczynka była pouczona przez matkę, co ma mówić. Dziewczynka wskazywała bowiem, iż w domu nie zdarzyła się żadna kłótnia, która zapadłaby jej w pamięć, mimo iż jak sama wskazuje zdarzyło się, że mama prosiła ją, aby zadzwoniła na Policję, bo M. ją bije. Zeznania dziewczynki są bardzo ogólne, nie mówi ona o szczegółach, a jedynie generalnie opisuje relacje pomiędzy matką a oskarżonym. Nadto jak ustalono w oparciu o opinię sądowo-psychologiczną na treść odtwarzanych postrzeżeń M. Ż. miała jednak wpływ motywacja małoletniej, która spowodowała, że jej zeznania według kryteriów psychologicznych posiadają cechy zeznań intencjonalnych.

Opinie biegłej psycholog dotyczące wiarygodności zeznań małoletnich Sąd uznał za wiarygodny i wartościowy materiał dowodowy. Biegła psycholog A. P. oceniała dojrzałość emocjonalną małoletnich pod kątem możliwości składania przez nich zeznań oraz treść złożonych zeznań. Opinie były wyczerpujące, szczegółowe, biegła opisała stosowane przez siebie metody badawcze i tok rozumowania, który doprowadził ją do wysnutych wniosków końcowych. Żadna ze stron nie kwestionowała opinii, a i Sąd nie miał podstaw by czynić to z urzędu.

Za wartościowy materiał dowodowy Sąd uznał również opinię sądowo-psychiatryczną z dnia 11 maja 2018 r. Oceniając opinię biegłych Sąd wziął pod uwagę, że są oni osobami obcymi w stosunku do oskarżonego, a nadto fachowcami w swojej dziedzinie, a zatem nie ma żadnych podstaw, by kwestionować ich kompetencje. W ocenie Sądu opinia została sporządzona w sposób profesjonalny, rzetelny i nie zawierała niejasności, dzięki czemu odpowiadała wymogom bezstronnego i obiektywnego materiału dowodowego i mogła stanowić podstawę czynionych przez Sąd ustaleń faktycznych.

Dokumenty zebrane w sprawie Sąd ocenił jako wiarygodne i w pełni przydatne dla rozstrzygnięcia. Zostały one sporządzone przez uprawnione do tego podmioty, w przepisanej formie, strony nie kwestionowały ich prawdziwości, a Sąd nie miał podstaw by czynić to z urzędu.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżony stanął pod zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na szkodę swojej konkubiny, a także popełnienia czterech przestępstw z art. 226 § 1 k.k. i art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na szkodę funkcjonariuszy Policji oraz ratownika medycznego.

Przepis art. 207 k.k. określa przestępstwo znęcania się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą, małoletnią, a także nad osobą pozostającą w stosunku zależności od sprawcy lub osobą nieporadną ze względu na jej stan fizyczny lub psychiczny.

Istota kryminalizowanego zachowania się polega na zadawaniu bólu fizycznego lub powodowaniu cierpienia psychicznego pokrzywdzonemu. Zachowanie to może się wyrażać w działaniu (np. bicie, szykanowanie, lżenie, groźenie przestępstwem lub porzuceniem) albo w zaniechaniu (np. dręczenie głodem, nieopalenie zimnego mieszkania). Nadto, pojęcie "znęcania się" zakłada przewagę sprawcy nad ofiarą tego przestępstwa w zakresie określonego zachowania polegającego na wyrządzaniu dolegliwości psychicznych lub też fizycznych, którym ona nie może się przeciwstawić, bądź może to uczynić w niewielkim stopniu (por. wyr. SN z 11.02. 2003 r., IV KKN 312/99, Orz. Prok. i Pr. 2003/ 9; wyr. SN z 13.09.2005 r., WA 24./05, OSNwSK 2005/1/1655). Przestępstwo określone w

art. 207 § 1 k.k. może być popełnione umyślnie i to wyłącznie z zamiarem bezpośrednim. Przesądza o tym znamie intencjonalne "znęca się", charakteryzujące szczególne nastawienie sprawcy.

Odpowiedzialności karnej za czyn z art. 157 § 1 k.k. podlega ten, kto spowodował naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia innej osoby na czas powyżej 7 dni, a w przypadku czynu z art. 157 § 2 k.k. – na czas poniżej 7 dni. Określony w tych przepisach skutek musi być przy tym objęty umyślnością sprawcy, co wymaga ustalenia, iż chciał on spowodować albo godził się ze spowodowaniem poważniejszego uszczerbku, naruszającego czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia na okres – w przypadku art. 157 § 1 k.k. – dłuższy niż 7 dni, natomiast w przypadku art. 157 § 2 k.k. – na okres poniżej 7 dni. O tym, z jakim uszczerbkiem na zdrowiu lub naruszeniem czynności narządów mamy do czynienia, najczęściej będziemy posilkować się opinią biegłego lekarza sądowego lub lekarza biegłego innej specjalności, jako że samo doświadczenie życiowe może być niewystarczające dla stwierdzenia, na jaki okres czasu nastąpiło naruszenie czynności narządów ciała.

Art. 226 § 1 k.k. penalizuje zachowanie polegające na znieważeniu funkcjonariusza publicznego podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych. Znieważenie polega przy tym na ubliżeniu komuś, tj. wypowiedaniu obraźliwych słów pod jego adresem lub też kierowanie takich gestów. Ostatecznie zaś, przesłanki związane z okolicznościami znieważenia muszą wystąpić kumulatywnie, tj. podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych przez funkcjonariusza. „Podczas pełnienia obowiązków służbowych” oznacza zbieżność czasową i miejscową zachowania sprawcy i wykonywania obowiązków służbowych przez funkcjonariusza publicznego. Natomiast „w związku” oznacza iż, wykonywana przez funkcjonariusza publicznego czynność mieszcząca się w kategorii czynności służbowych ma być motorem, przyczyną naruszenia jego nietykalności cielesnej lub nietykalności cielesnej osoby do pomocy mu przybranej. Podmiotem czynności sprawczej jest funkcjonariusz publiczny lub osoba do pomocy mu przybrana. Jak wskazano wyżej, definicja funkcjonariusza publicznego została zawarta w art. 115 § 13 k.k., który w pkt 7 wskazuje, iż takim funkcjonariuszem jest m.in. funkcjonariusz organu powołanego do ochrony bezpieczeństwa publicznego czyli policji.

Przedmiotem ochrony czynu zabronionego z art. 190 § 1 k.k. jest wolność człowieka przed obawą popełnienia przestępstwa na jego szkodę lub szkodę osoby mu najbliższej. W przepisie tym chronione jest więc poczucie bezpieczeństwa jednostki. Zachowanie realizujące znamiona przedmiotowego przestępstwa polega na groźeniu innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby jej najbliższej. Treścią groźby musi być zapowiedź popełnienia przestępstwa, a więc czynu bezprawnego i karalnego. Nie jest więc groźbą karalną stwierdzenie, że w obronie swojego prawa użyje się wobec innej osoby wszystkich koniecznych do obrony środków. Przystępstwo określone w art. 190 § 1 k.k. należy do kategorii przestępstw materialnych. Do dokonania tego przestępstwa konieczne jest wystąpienie skutku w postaci wzbudzenia w zagrożonym uzasadnionej obawy, że groźba będzie spełniona. Groźba musi więc, aby przestępstwo mogło być dokonane, dotrzeć do pokrzywdzonego i wywołać u niego określony stan psychiczny. Podkreślenia więc wymaga, że to konkretna groźba musi wywołać u pokrzywdzonego uczucie zagrożenia.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe doprowadziło Sąd do przekonania, iż oskarżony w istocie dopuścił się zarzuconych mu przestępstw. Takie działania bowiem jak uderzanie pięściami, popychanie, szarpanie, kopanie po ciele z pewnością wyczerpuje znamiona znęcania się fizycznego, zaś wulgarne wyzywanie, poniżanie – znęcania psychicznego. W wyniku przemocy fizycznej, pokrzywdzona doznała obrażeń ciała w postaci sińców tułowia, kończyn górnych i dolnych, które naruszały czynności narządów jej ciała na czas poniżej 7 dni. Oskarżony niszczył przedmioty gospodarstwa domowego, a nadto kierował do pokrzywdzonej groźby pozbawienia jej życia i zdrowia, które to wywoływały u niej strach. Działania te stanowiły dotkliwe cierpienia moralne, bo powtarzały się w krótkich odstępach czasu, nasilając się kiedy oskarżony był pod wpływem alkoholu i dotyczyły elementarnych powinności między partnerami – szacunku i godności człowieka, opieki, troski, miłości. Naganność oceny postępowania oskarżonego wzmaga również fakt, iż działał on z reguły pod wpływem alkoholu.

Niewątpliwie oskarżony również wyczerpał znamiona czynu z art. 226 § 1 k.k. i art. 190 § 1 k.k. wobec obecnych na miejscu funkcjonariuszy Policji i ratownika medycznego: M. O., P. G. (1), M. K. oraz T. P.. Kierował pod ich adresem wulgarne, obraźliwe wyzwiska, zdając sobie sprawę ze znaczenia wypowiedzianych słów. Nadto groził

wykonującym swoje czynności służbowe funkcjonariuszom, że dowie się gdzie mieszkają, zabije ich i ich rodziny, czy dzięki posiadanym znajomościom pozbawi ich pracy. Agresja oskarżonego była tak duża, że obecni na miejscu funkcjonariusze musieli zastosować wobec niego środki przymusu i użyć dużej siły, aby móc doprowadzić go do porządku. Pozostawanie oskarżonego pod wpływem alkoholu tylko jeszcze bardziej niekorzystnie wpływa na ocenę jego zachowania.

Nadto oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów w ramach recydywy specjalnej zwykłej z art. 64 § 1 k.k., w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne.

Wymierzając oskarżonemu karę, Sąd kierował się ustawowymi dyrektywami wymiaru kary z art. 207 § 1 k.k., art. 157 § 2 k.k., art. 226 § 1 k.k., art. 190 § 1 k.k. oraz z art. 64 § 1 k.k., a także wskazówkami z art. 53 k.k. oraz art. 115 § 2 k.k., dbając jednocześnie by kara spełniła zarówno cele prewencji indywidualnej (wychowawcze i zapobiegawcze), jak i prewencji generalnej rozumianej jako kształtowanie prawnej świadomości społeczeństwa.

Sąd wziął pod uwagę okoliczności obciążające, takie jak:

- dopuszczanie się czynności sprawczych pod wpływem alkoholu,
- szeroki wachlarz zachowań,
- połączenie zarówno działań fizycznych jak i psychicznych,
- uprzednią karalność za przestępstwa, w tym za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu,
- wysoki stopień agresji oskarżonego,
- działanie w ramach recydywy specjalnej zwykłej z art. 64 § 1 k.k.,

natomiast nie dopatrył się okoliczności łagodzących.

Sąd uznał, iż adekwatnymi do stopnia zawinienia i stopnia społecznej szkodliwości czynów oskarżonego będą kary:

- za czyn opisany w punkcie I – na podstawie art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. przy zastosowaniu art. 37b k.k. w zw. z art. 34 § 1 i 1a pkt 1 k.k. i art. 35 § 1 k.k. – kara 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz kara 1 roku i 6 miesięcy ograniczenia wolności polegająca na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społecznie w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym;

- za czyny opisane w punktach II-V, przyjmując, iż stanowiły one ciąg przestępstw z art. 91 § 1 k.k. – na podstawie art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i w zw. z art. 34 § 1 i 1a pkt 1 k.k. oraz § 2 pkt 1 k.k. w zw. z art. 35 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. – kara 10 miesięcy ograniczenia wolności polegająca na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społecznie w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym;

- Sąd połączył kary jednostkowe i wymierzył oskarżonemu karę łączną 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 2 lat ograniczenia wolności, polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społecznie w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym.

Na poczet kary pozbawienia i ograniczenia wolności Sąd zaliczył okres tymczasowego aresztowania, w tym zatrzymania w sprawie od 12 kwietnia 2018r. godz. 07:40 do dnia zwolnienia w dniu 4 października 2018 r., przyjmując przy tym, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności w pierwszej kolejności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności, a następnie dwóm dniom ograniczenia wolności i w tym tylko zakresie karę pozbawienia wolności uznaje za wykonaną.

Wymierzając karę Sąd miał na uwadze tak cele prewencji indywidualnej, jak i generalnej rozumianej jako kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa. Należy bowiem z całą stanowczością piętnować wszelkie

agresywne zachowania wobec osób najbliższych, którym zgodnie z zasadami współżycia społecznego należy się troska i szacunek.

Tak ukształtowana kara jest odpowiednia do stopnia zawinienia i stopnia społecznej szkodliwości czynu, jednocześnie nie przekraczając ich ponad miarę.

Nadto Sąd orzekł wobec oskarżonego obowiązek powstrzymania się od nadużywania alkoholu. Z uwagi na silny związek przestępczości z nadużywaniem alkoholu lub innych środków o właściwościach odurzających Sąd powinien nakładać ten obowiązek probacyjny, ilekroć ustali, że sprawca ma problem z alkoholem lub ze środkami odurzającymi, tzn. gdy nadużywa alkoholu (spożywa w ilościach, które prowadzą do stanów lub zachowań społecznie nieakceptowanych pod względem obyczajowym lub prawnym) lub używa środków odurzających (które prowadzą do podobnych co alkohol stanów lub zachowań) albo gdy specyfiki te (alkohol lub środki odurzające) stwarzają realną groźbę uzależnienia i degradacji psychospołecznej sądanego sprawcy. Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w czasie zdarzenia oskarżony był pod wpływem alkoholu, którego spożycie mogło spotęgować jego agresywny charakter. Dlatego też Sąd uznał za konieczne orzeczenie tego obowiązku.

Sąd zobowiązał oskarżonego do uczestnictwa w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych w okresie wykonywania kary ograniczenia wolności. Oddziaływania korekcyjno-edukacyjne przeznaczone są zwłaszcza dla skazanych stosujących przemoc w rodzinie. Ich celem jest: powstrzymanie osoby stosującej przemoc w rodzinie przed dalszym stosowaniem przemocy; rozwijanie umiejętności samokontroli i współżycia w rodzinie; kształtowanie umiejętności w zakresie wychowywania dzieci bez używania przemocy w rodzinie; uznanie przez osobę stosującą przemoc w rodzinie swojej odpowiedzialności za stosowanie przemocy; zdobycie i poszerzenie wiedzy na temat mechanizmów powstawania przemocy w rodzinie; zdobycie umiejętności komunikowania się i rozwiązywania konfliktów w rodzinie bez stosowania przemocy. Niewątpliwym jest, iż oskarżony jest osobą impulsywną i porywczą, nie potrafiącą kontrolować swojej złości, wyładowując agresję na innych osobach – początkowo na swojej partnerce, wobec której stosował przemoc fizyczną i psychiczną, a następnie na funkcjonariuszach Policji i ratownikach medycznych. Jak wynika z zeznań świadków, oskarżony był bardzo agresywny i w żaden sposób nie można było go uspokoić. Z uwagi na dobro posiadane przez oskarżonego małoletniego dziecka i jego partnerki, a także jej trójki dzieci, Sąd uznał, iż oskarżony powinien uczestniczyć w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych i nauczyć się panować nad swoimi emocjami i silnymi wzburzeniami.

Na rzecz obrońcy z urzędu, adw. J. K., Sąd zasądził kwotę 841,32 zł w tym 23% VAT w oparciu o przepisy ustawy z dnia 26.05.1982r. Prawo o adwokaturze oraz Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03.10.2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.

O kosztach Sąd orzekł jak w pkt. 8 wyroku, nie znajdując podstaw by zwolnić oskarżonego od ponoszenia kosztów procesu, zgodnie z zasadą zawartą w art. 627 k.p.k.

/-/ SSR Robert Grześ